

Herge „Przygody Tintina. Kierunek Księżyc”

Profesor Lakmus otrzymuje od rządu Syldawii tajne zlecenie. Ma zbudować rakietę, która poleci na Księżyc. Tintin i kapitan Baryłka zgadzają się wziąć udział w ryzykownej ekspedycji. Gdy przyjeżdżają do Syldawii, zostają przewiezieni do Instytutu Atomowego Sprodj w Glomb. Eskortuje ich specjalna jednostka, która chroni instytut przed inwigilacją. Okazuje się bowiem, że obcy rząd bardzo interesuje się badaniami przeprowadzanymi w instytucie. Problemy zaczynają się już na etapie testowania prototypu rakiety, kiedy zostaje ona przechwycona przez obcą stację nadawczą. Członkowie ekipy profesora Lakmusa przypuszczają, że wśród nich musi być szpieg, jednak nie są w stanie wskazać podejrzanego. Przygotowania do lotu na Księżyc trwają więc nadal i ekwipunek przechodzi dalsze testy. Jak zwykle nie obywa się bez licznych komplikacji...

